

POSTANOWIENIE Z DNIA 26 PAŹDZIERNIKA 2011 R.

I KZP 12/11

Norma zawarta w art. 225 § 3 k.p.k., obligująca organ dokonujący przeszukania do pozostawienia dokumentów bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem, w sytuacji, gdy obrońca oświadczy, że wydane lub znalezione pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem przez niego tej funkcji, znajduje zastosowanie także w razie złożenia takiego oświadczenia przez aplikanta adwokackiego, upoważnionego przez adwokata na podstawie art. 77 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.), do zastępowania go jako obrońcy w sprawie.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).

Sędziowie SN: B. Skoczowska, J. Sobczak.

Prokurator Prokuratury Generalnej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Ryszarda L., podejrzanego o popełnienie czynu z art. 286§1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 października 2011 r., przekazanego na podstawie art. 441§1 k.p.k. postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 lipca 2011 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy aplikant adwokacki jest obrońcą w rozumieniu art. 225 § 3 k.p.k.?”

postanowił o d m ó w i ć podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

W toku śledztwa w sprawie, Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. postanowieniem z dnia 30 maja 2011r., na podstawie art. 217§1, 219§1,2 i 220 k.p.k., zażądał od Justyny W. wydania, między innymi, dokumentacji dotyczącej współpracy firmy I. Spółka z o.o. ze wskazanymi w postanowieniu podmiotami gospodarczymi. Nakazał nadto przeprowadzić przeszukanie pomieszczeń zajmowanych przez Justynę W. w K. Wykonanie postanowienia zlecił Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Delegatura w K.

Przeszukanie zostało przeprowadzone w dniu 1 czerwca 2011 r. w obecności przebywających w lokalu mieszkalnym Justyny W. i jej męża Tomasza W. Z protokołu czynności wynika, że przed rozpoczęciem przeszukania Tomasz W. wskazał dwa segregatory i oświadczył, że znajdują się w nich dokumenty obejmujące okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy podejrzanego Ryszarda L. przez adwokata Jana Z., a także przez niego jako aplikanta adwokackiego, działającego w zastępstwie obrońcy. W związku z oświadczeniem Tomasza W. funkcjonariusze ABW odstąpili od zapoznania się z dokumentami znajdującymi się w segregatorach, a po skontaktowaniu się z Prokuratorem nadzorującym śledztwo, włożyli je do kopert, zabezpieczyli banderolami i przekazali do Sądu Rejonowego w K., zgodnie z wymogami art. 225 § 3 k.p.k.

W zażaleniu na tę czynność, wniesionym na podstawie art. 236 k.p.k., adwokat Jan Z. i aplikant adwokacki Tomasz W. zarzucili obrazę przepisów postępowania, a to art. 225 § 3 k.p.k., § 245 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, art. 6 k.p.k., art. 42 ust. 2 w zw. z art. 50 Konstytucji i art. 6 ust. 3 lit. c w zw. z art.

8 EKPCz, przez zatrzymanie podczas przeszukania prywatnego mieszkania obrońcy podejrzanego dokumentów w sytuacji, gdy ten oświadczył, że obejmują one okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, co stanowiło, poza oczywistą obrazą bezwzględneho zakazu płynącego z art. 225 § 3 k.p.k., niedopuszczalne naruszenie prawa do obrony oraz prawa do poszanowania i nienaruszalności mieszkania.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniesli o:

- 1) stwierdzenie niezgodności z prawem zaskarżonej decyzji,
- 2) zawiadomienie Prokuratora Okręgowego w K., jako przełożonego dyscyplinarnego, o możliwości popełnienia deliktu dyscyplinarnego z żądaniem złożenia przez niego wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. Krzysztofa P.

W odpowiedzi na zażalenie Prokurator Okręgowy w K. wniósł o jego nieuwzględnienie. Uzasadniając swoje stanowisko Prokurator wywodził, że zatrzymanie dokumentów i przekazanie do Sądu odbyło się zgodnie z wymogami art. 225 § 3 k.p.k. Argumentował, że skoro oświadczenie, iż przedmiotowe dokumenty dotyczą obrony podejrzanego Ryszarda L. w postępowaniu karnym, złożył aplikant adwokacki Tomasz W., to nie można było przyjąć, że pochodziło ono od obrońcy. Aplikant adwokacki nie jest bowiem wpisany na listę adwokatów, a tym samym nie wykonuje funkcji obrońcy. Zgodnie z brzmieniem art. 225 § 3 k.p.k. tylko oświadczenie obrońcy, że wydane lub znalezione dokumenty związane są z wykonywaniem przez niego tej funkcji, obliguje organ dokonujący przeszukania do pozostawienia dokumentów bez zapoznawania się z ich treścią. Aplikant adwokacki zastępuje tylko adwokata, jeśli został do tego upoważniony. Nie łączy go jednak z podejrzanym bezpośrednia więź oparta na powierzeniu obrony. Z tej racji aplikant adwokacki należy do kategorii osób, których oświadczenie, co do charakteru znalezionych lub wydanych

dokumentów, podlega ocenie organu przeprowadzającego czynność z punktu widzenia wiarygodności. W przekonaniu Prokuratora Okręgowego, skoro funkcjonariusze ABW powzięli wątpliwości co do oświadczenia aplikanta adwokackiego Tomasza W., to przekazanie dokumentów właściwemu Sądowi w celu dalszego procedowania, nie naruszało przepisu art. 225 § 3 k.p.k.

Przy rozpoznawaniu zażalenia Sąd Rejonowy w K. uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy w kwestii, czy aplikant adwokacki jest obrońcą w rozumieniu art. 225 § 3 k.p.k., i w trybie art. 441 § 1 k.p.k. przedstawił je Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w orzecznictwie nie rozstrzygano dotychczas tak stawianego pytania. Wskazał natomiast na dwa odmienne, w jego przekonaniu, stanowiska dotyczące zakresu pojęcia „obrońcy” w art. 225 § 3 k.p.k., prezentowane w piśmiennictwie prawniczym. Pierwsze z nich sprowadza się do tego, że za obrońcę, w rozumieniu powołanego przepisu, należy uznać nie tylko obrońcę w procesie karnym ale też obrońcę w innych postępowaniach przewidzianych przez ustawy, w których dopuszcza się pełnienie tej funkcji, choćby przez osobę inną niż adwokat, np. w postępowaniu dyscyplinarnym. Chodzi tu bowiem o zagwarantowanie szeroko pojmowanej ochrony tajemnicy obrończej, u podstaw której leży zaufanie do każdej osoby wykonującej na podstawie ustawy funkcję obrońcy. (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2003, s. 595). Kierując się tą interpretacją przepisu, należałoby uznać za obrońcę także aplikanta adwokackiego. Według zwolenników drugiego stanowiska pojęcie obrońcy w rozumieniu art. 225 § 3 k.p.k. odnosi się tylko do osoby wpisanej na listę adwokatów, której powierzono obronę w postępowaniu karnym (P. Hofmański red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2007 r., s. 1032). Zdaniem Sądu

Rejonowego, w zależności od przyjęcia jednego albo drugiego z tych poglądów, zarzut zażalenia jawi się jako zasadny lub niezasadny.

Sąd Rejonowy nie podjął próby samodzielnego wyjaśnienia powstałych wątpliwości przez wykładnię art. 82 k.p.k. Uznał, że zawarte tam określenie „osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury” jest na tyle ogólne, że nie pozwala na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie czy osobą tą jest także aplikant adwokacki, zastępujący adwokata przed sądami na podstawie art. 77 ustawy – Prawo o adwokaturze (Dz. U. 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.).

Prokurator Prokuratury Generalnej prezentując na piśmie swoje stanowisko wniósł o odmowę podjęcia uchwały. Utrzymywał, że przepis art. 225 § 3 k.p.k., w zakresie użytego w nim określenia „obrońcy”, nie jest sformułowany w sposób niejasny i nie wymaga dokonania zasadniczej wykładni ustawy w trybie art. 441 § 1 k.p.k. Wskazując na brzmienie art. 82 k.p.k. i na korespondujące z nim art. 65 i 77 powołanej wyżej ustawy – Prawo o adwokaturze, Prokurator wyraził przekonanie, że przepisy te pozwalają bez wątpliwości postrzegać aplikanta adwokackiego jako obrońcę w postępowaniu karnym, gdy dysponuje on upoważnieniem adwokata do zastępowania, udzielonym na podstawie art. 77 tej ustawy i przy zachowaniu zawartych w tym przepisie warunków. Uznając za nietrafne uwagi Sądu Rejonowego dotyczące rozbieżności w Komentarzach do Kodeksu postępowania karnego co do tego, czy aplikanta adwokackiego można uznać za obrońcę w postępowaniu karnym, prokurator Prokuratury Generalnej prezentował pogląd, że w doktrynie ugruntowane jest stanowisko, iż ustawowa definicja obrońcy na gruncie art. 82 k.p.k. (osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury) obejmuje nie tylko adwokatów w tej roli, ale także aplikantów adwokackich występujących w ich zastępstwie na podstawie udzielonego upoważnienia. O odmowę podjęcia uchwały wniósł także w piśmie

procesowym z dnia 18 października 2011 r. współautor zażalenia aplikant adwokacki Tomasz W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. następuje wtedy, gdy przedstawiono je w warunkach określonych w tym przepisie, tj. przy zaistnieniu przesłanek: podmiotowej, przedmiotowej i funkcjonalnej. Przystępując do kontroli, czy warunki te zostały spełnione, trzeba na wstępie zauważyć, że zagadnienie przedstawił uprawniony podmiot. Jest nim Sąd Rejonowy, a więc organ orzekający co do zasady w pierwszej instancji (art. 24 § 1 k.p.k.), ale w zaistniałym układzie procesowym, orzekający w roli sądu odwoławczego z racji rozpoznawania zażalenia na czynność postępowania przygotowawczego (zatrzymanie dokumentów w trybie art. 225 § 3 k.p.k.), w ramach właściwości funkcjonalnej nadanej mu w art. 236 k.p.k. (sąd rejonowy, w którego okręgu toczy się postępowanie przygotowawcze). W orzecznictwie i w doktrynie przyjmuje się zgodnie, że każdy sąd rozpoznający środek odwoławczy, w tym również sąd rejonowy, jest sądem odwoławczym w rozumieniu art. 441 § 1 k.p.k., legitymowanym do przedstawienia zagadnienia prawnego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. (J. Grajewski red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2010, s. 105; W. Grzeszczyk: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 464; R. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 200-201). Oczywiście jest również, że spełniona jest i druga przesłanka skutecznego przedstawienia zagadnienia prawnego, dotycząca przedmiotu postępowania. Wyłoniło się ono bowiem przy rozpoznawaniu zażalenia oraz w uwarunkowaniach faktycznych i prawnych sprawy, a rozstrzygnięcie zagadnienia będzie miało bezpośredni wpływ na merytoryczne rozpoznanie zażalenia.

Do rozważenia pozostało – czy przedstawione zagadnienie wymaga zasadniczej wykładni ustawy, a więc czy spełniona jest przesłanka funkcjonalna, stanowiąca *ratio legis* instytucji pytań prawnych kierowanych do Sądu Najwyższego. Należy w związku z tym stwierdzić, że potrzeba dokonania zasadniczej wykładni ustawy zachodzi wtedy, gdy wskazywany przez sąd odwoławczy przepis (przepisy) sformułowany jest w sposób dopuszczający różną interpretację, a zwłaszcza, gdy odmienna jego wykładnia wystąpiła już w orzecznictwie. Z punktu widzenia tego warunku dopuszczalności pytania prawnego nasuwają się uwagi krytyczne. Sąd Rejonowy trafnie przecież odnotował, że nie ma publikowanego orzecznictwa, w którym zamieszczona byłaby wykładnia zasięgu podmiotowego pojęcia „obrońcy” w art. 225 § 3 k.p.k., a tym samym nie mógł wskazać na rozbieżności praktyki orzeczniczej w tej kwestii. Dostrzegł je natomiast w piśmiennictwie prawniczym, a ściśle w komentarzach do Kodeksu postępowania karnego. Upatrywanie w podanych źródłach rozbieżności jest jednak nietrafne i nieadekwatne do rzeczywistej treści przywołanych też komentatorów. Nie ma bowiem w komentarzach do Kodeksu postępowania karnego odmiennego interpretowania pojęcia „obrońcy” w art. 225 § 3 k.p.k. w aspekcie, czy obejmuje ono również aplikanta adwokackiego zastępującego adwokata w roli obrońcy. Różnice dotyczą natomiast tego, czy zamieszczone w tym przepisie uregulowanie odnosi się wyłącznie do obrońcy w postępowaniu karnym oraz w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe (stanowisko prezentowane w Komentarzu pod red. P. Hofmańskiego), czy również w innych postępowaniach przewidzianych przez ustawy, w których przewiduje się udział obrońcy (stanowisko prezentowane w Komentarzu T. Grzegorzcyka). W żadnym z tych Komentarzy nie zamieszczono wypowiedzi w kwestii, czy uprawnienie nadane obrońcy w art. 225 § 3 k.p.k. przysługuje również aplikantowi

adwokackiemu zastępującemu adwokata w pełnieniu tej funkcji. Nie ma zatem w piśmiennictwie prawniczym rozbieżności, którymi uzasadniano potrzebę dokonania zasadniczej wykładni ustawy. A skoro tak, to Sąd Rejonowy powinien był przystąpić do samodzielnego rozstrzygnięcia postrzeganego zagadnienia prawnego, gdyż obliguje go do tego przepis art. 8 k.p.k. Dopiero gdyby w toku dokonywania własnej wykładni przepisu art. 225 § 3 k.p.k. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że unormowanie jest niejasne w tym stopniu, iż dopuszcza interpretację prowadzącą do różnych konkluzji, a za każdą z nich przemawiają silne argumenty, usprawiedliwione stałoby się wystąpienie o wykładnię zasadniczą. Sąd Rejonowy nie podjął jednak wykładni art. 225 § 3 k.p.k., prowadzącej w okolicznościach sprawy do odpowiedzi na pytanie, czy oświadczenie aplikanta adwokackiego, w którym informował podczas przeszukania, że określone dokumenty dotyczą wykonywania funkcji obrońcy, miało taką moc, jak oświadczenie obrońcy i czy obligowało organ dokonujący przeszukania do procedowania przewidzianego w tym przepisie w następstwie złożenia oświadczenia tej treści przez obrońcę, tj. do pozostawienia dokumentów bez zapoznawania się z ich treścią. Uznać więc należało, że wystąpienie do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym było przedwczesne. Nie podejmując własnej wykładni Sąd odwoławczy nie miał sposobności wykazać, że zagadnienie wymaga dokonania wykładni zasadniczej. W tym stanie rzeczy, wobec braku podstawowej przesłanki przedstawienia zagadnienia prawnego, określonej w art. 441 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały.

Mimo braku podstaw do podjęcia uchwały, Sąd Najwyższy uznał jednak za niezbędne poczynić następujące uwagi dla ukazania aspektów zagadnienia, których nie dostrzeżono w postanowieniu Sądu Rejonowego, a których nie będzie można pominąć w dalszym procedowaniu przy rozpoznawaniu zażalenia. Rozpocząć należy od przytoczenia raz jeszcze

za art. 225 § 3 k.p.k., że jeżeli obrońca, od którego żąda się wydania rzeczy lub u którego dokonuje się przeszukania, oświadczy, iż wydane lub znalezione pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem przez niego funkcji obrońcy, organ dokonujący czynności pozostawia te dokumenty bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Przy rozważaniu, czy taki sam skutek wywołuje także oświadczenie aplikanta adwokackiego, konieczne jest poznanie racji i uwarunkowań prawnych, dla których ustawodawca zdecydował, że oświadczenie obrońcy o treści podanej w art. 225 § 3 k.p.k., ma bezwzględnie wiążący skutek dla organu dokonującego przeszukania. Pozwoli to sprowadzić na właściwy tor dalszy wywód co do tego, czy taki sam skutek odnosi oświadczenie aplikanta adwokackiego zastępującego obrońcę. Stosownej analizy prawnej zabrakło w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego.

Sednem zagadnienia jest to, jakim wartościom prawnym służy unormowanie w art. 225 § 3 k.p.k. i skąd wynika zróżnicowanie trybów postępowania w wypadku złożenia sprecyzowanego w nim oświadczenia przez obrońcę i przez „inną osobę”. Odpowiedź na pierwsze z tych pytań nasuwa się w sposób oczywisty. Art. 225 § 3 k.p.k. ma gwarantować ochronę tajemnicy obrończej w sytuacji, gdy taka potrzeba wyłoni się przy czynnościach zatrzymania rzeczy i przeszukania (Rozdział 25 Kodeksu postępowania karnego). Normy w nim zawarte należą do kategorii tych, które zapewniają realizację konstytucyjnego prawa do obrony (art. 42 ust. 1 Konstytucji), stanowiącego zarazem jedną z podstawowych zasad postępowania karnego (art. 6 k.p.k.). Prawo do obrony urzeczywistnia się dzięki konkretnym ustawowym gwarancjom służącym oskarżonemu, a także jego obrońcy. Podstawowe wśród nich znaczenie ma instytucja tajemnicy obrończej, spełniająca zarazem rolę jednego z fundamentalnych elementów wykonywania zawodu adwokata, mieszcząca się w sferze

szerzej pojętej tajemnicy zawodowej adwokata. Tę ostatnią regulują przepisy art. 6 ust. 1 i 3 prawa o adwokaturze. Zgodnie z ich brzmieniem adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej, przy czym nie można go zwolnić od obowiązku zachowania tajemnicy co do faktów, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę. Szczególnym rodzajem tajemnicy zawodowej adwokata jest tajemnica obrończa. W postępowaniu karnym podlega ona pełnej ochronie, a jej zakres obejmuje wszelkie informacje istotne dla obrony oskarżonego, uzyskane przez adwokata działającego w charakterze obrońcy. Wiedza obrońcy dotycząca sprawy jest tajemnicą dla organów prowadzących postępowanie karne. Dysponuje nią sam obrońca, w porozumieniu z oskarżonym i na jego korzyść. Organy procesowe nie są uprawnione do uzyskiwania tej wiedzy od obrońcy środkami przewidzianymi w procedurze karnej. Wyraża się to w obowiązku bezwzględnego zakazu przesłuchiwania jako świadków obrońcy lub adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., co do faktów, o których dowiedział się on udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę (art. 178 pkt 1 k.p.k.). Obrońca jest też oczywiście poza kręgiem osób, wobec których dopuszcza się kontrolę i utrwalanie rozmów (art. 237 § 4 k.p.k.). Z tych samych względów w toku przeszukania nie wolno zatrzymać pism lub innych dokumentów obejmujących okoliczności związane z wykonywaniem przez adwokata funkcji obrońcy, niezależnie od tego czy wykonuje on tę funkcję w sprawie, której dotyczy przeszukanie, czy w innej, przy czym samo oświadczenie obrońcy o takim charakterze dokumentów jest wiążące dla organu dokonującego przeszukania.

Z samej natury tajemnicy obrończej wynika, że jako taka nie podlega weryfikacji przez organ prowadzący postępowanie, bądź wykonujący zleconą mu czynność procesową. Nie można więc sprawdzać, czy

odpowiada prawdzie oświadczenie obrońcy, że podejmowana przez ten organ czynność doprowadziłaby do ujawnienia okoliczności chronionych tą tajemnicą. W wypadku przeszukania kontrolowanie prawdziwości oświadczenia obrońcy musiałoby polegać na zapoznaniu się przez organ dokonujący czynności z substancją przedmiotu zainteresowania, w szczególności treścią pism i dokumentów, a więc praktycznie na poznaniu tego, czego obrońcy związanemu tajemnicą, nie wolno ujawnić. Z tego samego powodu organ prowadzący postępowanie nie może przesłuchiwać obrońcy w charakterze świadka już wtedy, gdy oświadczy on, że fakty, o których miałby zeznać objęte są tajemnicą obrończą. Uregulowania te są spójne systemowo. Żadne środki procesowe nie mogą wyłączać ani ograniczać gwarancji ścisłej ochrony tajemnicy obrończej.

Tajemnica obrończa podlega ochronie także wówczas, gdy w toku przeszukania inna osoba niż obrońca oświadczy, że wydane lub znalezione dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy. Jednak w wypadku, gdy oświadczenie osoby nie będącej obrońcą budzi wątpliwości, może obowiązywać inny tryb dalszego postępowania (art. 225 § 3 zd. 2 k.p.k.). Nasuwające wątpliwości oświadczenie takiej osoby podlega weryfikacji ale w sposób wyłączający ujawnienie tajemnicy obrończej. W takim wypadku organ dokonujący czynności przekazuje sądowi przed którym toczy się postępowanie, a w postępowaniu przygotowawczym – sądowi wskazanemu w art. 329 § 1 k.p.k., a więc powołanemu do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, wydane lub znalezione dokumenty bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem, w opieczętowanym opakowaniu. Po zapoznaniu się z dokumentami sąd zwraca je (również po opieczętowaniu) osobie od której je zabrano, jeśli okazuje się, że oświadczenie było prawdziwe. W przeciwnym razie wydaje postanowienie o zatrzymaniu tych materiałów dla celów postępowania. Ten tryb postępowania gwarantuje, że utrwalone w dokumentach treści

stanowiące tajemnicę obrończą, mimo przejęcia ich podczas przeszukania, nie przenikną do postępowania karnego. Nawet wtedy, gdy przeszukania dokonano na polecenie sądu prowadzącego postępowanie, po zapoznaniu się z dokumentami i stwierdzeniu, że zawierają one tajemnicę obrończą, żadne okoliczności z nich pochodzące nie będą podlegały ujawnieniu, a tym samym nie wejdą do podstawy orzeczenia (art. 92 i art. 410 k.p.k.).

Po omówieniu sposobu procedowania unormowanego w art. 225 § 3 k.p.k. można przejść do rozważenia kwestii, do której kategorii podmiotów składających oświadczenie o treści podanej w tym przepisie, należy aplikant adwokacki upoważniony do zastępowania obrońcy w sprawie, w której dokonuje się czynności przeszukania. Rzecz sprowadza się do tego, czy oświadczenie aplikanta ma moc oświadczenia obrońcy, czy też „innej osoby”, o której mowa w tym przepisie. *Tertium non datur*. Podstawowe znaczenie ma tu przepis art. 82 k.p.k., zgodnie z którym obrończą może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury. Pełnienie tej funkcji jest jedną z form wykonywania zawodu adwokata określonych w art. 4 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze, realizowaną przez występowanie przed sądami i innymi urzędami (a więc również przed organami ścigania i innymi organami uprawnionymi do orzekania o stosowaniu środków o charakterze represyjnym). Zgodnie z art. 65 tej ustawy, adwokatem jest osoba wpisana na listę adwokatów. Przepisy prawa o adwokaturze nie zastrzegają jednak, że nie jest dopuszczalne wykonywanie czynności adwokata (również w roli obrońcy) przez osoby nie wpisane na tę listę. Przewidują wręcz taką możliwość. W art. 77 uprawnia się bowiem aplikanta adwokackiego, który odbył sześć miesięcy aplikacji, do zastępowania adwokata przed sądem rejonowym, organami ścigania, organami państwowymi, samorządowymi i innymi instytucjami. W przepisie tym nie wyłącza się z zakresu zastępowania adwokata przez aplikanta żadnego typu czynności, które adwokat może podejmować przed

wymienionymi organami. Oznacza to, że zastępowanie adwokata przez aplikanta adwokackiego przed tymi organami może obejmować wszystkie funkcje i czynności, do których uprawniony jest adwokat. Warunkiem formalnym skutecznego prawnie zastępowania jest upoważnienie do zastępowania udzielone przez adwokata umocowanego do działania w konkretnej sprawie. Zawarty jest on w przepisach uchwalonych przez Naczelną Radę Adwokacką na podstawie art. 58 pkt 12 lit. b prawa o adwokaturze. W myśl § 13 Regulaminu aplikacji adwokackiej (uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej nr 22/2008 z dnia 14 czerwca 2008 r., obwieszczenie NRA z dnia 22 września 2009 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Regulaminu aplikacji adwokackiej) aplikant adwokacki może występować w sprawach na podstawie upoważnienia patrona lub innego adwokata za zgodą patrona, przy czym udzielając aplikantowi upoważnienia do zastępstwa w sprawie, adwokat, którego aplikant ma zastępować, obowiązany jest omówić z nim dokładnie sprawę i wiążące się z nią zagadnienia prawne oraz wnioski, jakie aplikant ma zgłosić na rozprawie. Wynika stąd, że adwokat udzielający upoważnienia przekazuje aplikantowi adwokackiemu pełną wiedzę o sprawie i sposobie zamierzonego działania, a jeśli jest to sprawa karna, jak w niniejszym wypadku, wiedzę obejmującą także tajemnicę obrończą.

Poczynione wyżej uwagi prowadzą do konkluzji, że zastępowanie adwokata w postępowaniu karnym na podstawie upoważnienia spełniającego wymogi z art. 77 ustawy – Prawo o adwokaturze, legitymuje aplikanta adwokackiego do wykonywania funkcji obrońcy w pełnym zakresie, przy czym w postępowaniu przygotowawczym także w toku czynności procesowych, w których obrońca może brać udział. Nie ma żadnych przesłanek ku temu, by prawne znaczenie działań aplikanta adwokackiego w poszczególnych stadiach postępowania karnego postrzegać inaczej, niż w odniesieniu do adwokata występującego w roli

obrońcy. Wraz z przyjęciem upoważnienia aplikant przejmuje status beneficjenta, a zarazem strażnika tajemnicy obrończej, bo przecież podczas zastępowania obrońcy nie może ona być chroniona w mniejszym stopniu, niż przy wykonywaniu tej funkcji przez adwokata. Raz jeszcze należy zaakcentować, że u podstaw instytucji tajemnicy obrończej jest ochrona prawa oskarżonego do obrony i umożliwienie mu korzystania z tego prawa. Urzeczywistnia się ono także przez wyłączenie prawnej możliwości uzyskania przez organy prowadzące postępowanie wiedzy, którą obrońca posiadał w sprawie, w tym informacji co do zamierzonego sposobu wykonywania obrony. Status procesowy aplikanta adwokackiego przy zastępowaniu obrońcy nie różni się od tego, który przysługuje adwokatowi jako obrońcy. Występuje on jako *alter ego* obrońcy i korzysta z przysługujących mu uprawnień.

W sprawie, w której przedstawiono zagadnienie prawne, adwokat Jan Z. upoważnił aplikanta adwokackiego Tomasza W. „do zastępstwa w sprawie podejrzanego Ryszarda L. przed właściwymi organami postępowania przygotowawczego oraz Sądami”. Upoważnienie zostało złożone do akt sprawy w dniu 7 kwietnia 2011 r., a więc przed czynnością przeszukania ukierunkowanego na uzyskanie dokumentów istotnych w śledztwie w sprawie Ryszarda L. Tak więc oświadczenie złożone w trybie art. 225 § 3 k.p.k. przez aplikanta adwokackiego wobec funkcjonariuszy ABW dokonujących przeszukania, że dwa skoroszyty zawierają dokumenty związane z wykonywaniem funkcji obrońcy w sprawie, w której działa on w tym charakterze na podstawie upoważnienia, stanowiło realizację tej funkcji pełnionej przez niego na podstawie przepisów o ustroju adwokatury. Norma zawarta w art. 225 § 3 k.p.k., obligująca organ dokonujący przeszukania do pozostawienia dokumentów bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem, w sytuacji, gdy obrońca oświadczy, że wydane lub znalezione pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z

wykonywaniem przez niego tej funkcji, znajduje zastosowanie także w razie złożenia takiego oświadczenia przez aplikanta adwokackiego, upoważnionego przez adwokata na podstawie art. 77 ustawy – Prawo o adwokaturze, do zastępowania go jako obrońcy w sprawie, w której dokonuje się przeszukania.

Kończąc należy podnieść, że w doktrynie procesu karnego utrwalony jest pogląd, iż osobą uprawnioną do obrony według przepisów o ustroju adwokatury (art. 82 k.p.k.) jest nie tylko adwokat, ale i aplikant adwokacki występujący w sprawie na podstawie upoważnienia udzielonego mu zgodnie z wymogami art. 77 ustawy – Prawo o adwokaturze (Z. Gostyński red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2003, s. 570-571; T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 266; P. Hofmański red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2011, s. 569; S. Waltoś: Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2005, s. 198, w poprzednim stanie prawnym M. Cieślak: Sytuacja prawna obrońcy w świetle nowego ustawodawstwa, Pal. 1969, nr 8). Z całokształtu przedstawionych wyżej uwag wynika więc, że przedstawione przez Sąd Rejonowy zagadnienie prawne, w odniesieniu do uregulowania zawartego w art. 225 § 3 k.p.k., nie wymaga dokonania zasadniczej wykładni ustawy. Nie ma bowiem żadnych podstaw do kwestionowania, że przewidziane w tym przepisie oświadczenie aplikanta adwokackiego upoważnionego do zastępowania obrońcy, wywołuje taki sam skutek, jak oświadczenie adwokata pełniącego tę funkcję w postępowaniu karnym.